

Piechociński zachwyca się inwigilacją w Danii

25 czerwca 2025

Janusz Piechociński nie wie, że istnieją dowody osobiste i inne dokumenty potwierdzające tożsamość. Tak wynika z jego wpisu na X, w którym zachwyca się cyfrową inwigilacją społeczeństwa, na razie w kwestii zakupu wybranych produktów. Chodzi o alkohol i tytoń.

„Dania wprowadza elektroniczny portfel, co oznacza, że każda osoba kupująca tytoń czy alkohol może to zrobić wyłącznie przy użyciu takiego portfela. Dzięki temu można zweryfikować wiek klienta” – napisał na „X” Janusz Piechociński. Przypominamy, że zweryfikować klienta można też na podstawie dowodu osobistego lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość.

„Jeśli nie jest pełnoletni, po prostu nie kupi tych produktów. Takie rozwiązanie jest bardzo proste i mogłoby przynieść naprawdę konkretną zmianę” – kontynuował Piechociński. Wspomniane sprawdzenie dowodu też jest bardzo proste. A przy okazji nie ujawnia państwu, na co wydajemy pieniądze. Należy podkreślić, że system, którym zachwyca się Piechociński, jest wprowadzany już od kilku lat. Chodzi o Mit Digital Identitet, czyli MitID.

Od 2022 roku system zastępuje NemID. Jest to coś w rodzaju cyfrowego dowodu tożsamości i paszportu w jednym. Mogą korzystać z niej obywatele Danii, Grenlandii i Wysp Owczych.

MitID należy stosować przy zakupie alkoholu i tytoniu w Danii od 1 października ubiegłego roku. Dotyczy to zakupów online. Dotychczas realnie nie weryfikowano wieku, tylko wystarczyło kliknąć „ok” w komunikacie, że potwierdza się ukończenie 18 roku życia. W Danii są także inne przepisy dotyczące zakupu alkoholu niż w Polsce. Zależnie od rodzaju i miejsca zakupu, alkohol można kupować już od 16 roku życia. Dotyczy to piwa i

wina o zawartości do 16,5 proc. alkoholu. Silniejsze alkohole oraz alkohole w barach i restauracjach dostępne są od 18 roku życia. Spożywanie alkoholu w miejscach publicznych jest legalne.

Nie ma obecnie przepisów dotyczących stricte konieczności elektronicznego portfela. Niemniej widmo takowego jest realne – zgadza się z globalistyczną agendą kontroli społeczeństw i osób. Na pomysł elektronicznego portfela pojawiło się mnóstwo krytycznych reakcji.

„Bzdura! Jak dzieciak chce kupić alkohol to i tak to robi – np. prosząc bezdomnego o zakup. Co za różnica czym zapłaci? Wszelka e-ewidencja ma na celu jedno – likwidację gotówki i totalną kontrolę społeczeństwa” – odpowiedziała Liliana Wiadrowska. „Nie wycierajcie sobie gęby dobrem małoletnich” – podkreśliła.

„Nic nowego i mądrego nie wymyślili. W USA od wielu lat funkcjonuje weryfikacja wieku poprzez odczyt dowodu. U nas sprzedawca ma obowiązek sprawdzić wiek klienta. W czym ten nowy dowód miałby ułatwić proces?” – zapytał Jakub Krysiewicz.

„A 40 proc. starszych Duńczyków bez smartfona co robi?” – zwrócił z kolei uwagę Andy Wilinski.

Pojawiła się także kwestia ogromnych kosztów przy wdrożeniu takiego systemu. „I uważa pan, że wywalenie milionów złotych na stworzenie takiego systemu rozwiąże problem? Dałby pan sobie za takie rozwiązanie rękę uciąć, że będzie 100 proc. skuteczne?” – zapytał Maciej Polak.

„Dania spełnia mokre sny fanów Orwella. Nie tylko nie można dopuścić do wprowadzenia takiego portfela w Polsce, ale trzeba w ogóle zlikwidować wiek, od jakiego można kupić alkohol czy fajki. O tym, kiedy dziecko tego spróbuje powinien decydować rodzic, a nie urzędnik” – napisał Radosław Piwowarczyk z „Najwyższego Czasu!”.

Autorstwo: DC

Na podstawie: X.com

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)